



# Kick in English

– nietypowa metoda nauki języka angielskiego

Karol Stefański

Rodzice dzieci w wieku przedszkolnym lub wczesnoszkolnym często stają przed trudnym wyborem zajęć dodatkowych, nie mogąc zdecydować się, na które z nich zapisać swoje pociechy. Angielski, piłka nożna, zajęcia muzyczne, plastyka, taniec, rytmika i wiele, wiele innych pozaprzedszkolnych lub pozaszkolnych aktywności kusi, by wybrać właśnie je. Żadna rodzina nie znajdzie jednak ani funduszy, ani odpowiednio dużo czasu na realizację każdej z możliwych dziecięcych pasji.



Rozwiązaniem wychodzącym naprzeciw oczekiwaniom rodziców może być połączenie kilku aktywności podczas jednych zajęć. Takim właśnie pomysłem skierowanym do najmłodszych jest Akademia *Kick in English*, w wolnym tłumaczeniu – „kopanie po angielsku”, a dokładniej: nauka języka angielskiego podczas zajęć piłkarskich.

## Dlaczego?

Akademia *Kick in English* powstała, aby zaproponować zmianę edukacyjną zarówno w dziedzinie sportu, jak i języków obcych.

Chcemy zaszczepiać w dzieciach już od najmłodszych lat zamiłowanie do piłki nożnej, tym bardziej że nauka poprzez zabawę i ruch jest najlepszą jej formą. Nauka taka odbywa się w sposób naturalny i niewymuszony, co powoduje, że dziecko uczy się języka obcego w taki sam sposób jak języka ojczystego. Ruch dla pełnych energii małych uczniów jest niezbędny, szczególnie dziś, gdy w szkołach lekcje wychowania fizycznego traktowane są jak zło konieczne, a najlepszymi przyjaciółmi dzieci są komputery i telewizory. Ważne dla nas jest również to, aby nauka kojarzyła się dzieciom z czymś przyjemnym i przydatnym.

Główne nasze cele to dążenie do takiego stanu, do jakiego doszli np. Niemcy, Anglicy czy Hiszpanie, jeśli chodzi o dziecięcą piłkę nożną. To także dążenie do tego, co można zaobserwować w Skandynawii lub w Holandii, jeśli chodzi o praktyczną znajomość języka angielskiego. Ponadto, chcemy uczyć dzieci pewności siebie i jak najdłużej utrzymywać w nich bezstresowe podejście do życia, umiejętność bycia sobą i otwartość komunikacyjną. Świat w ostatnich latach otworzył się nie tylko na wymianę dóbr, ale również ludzi, i chcemy z tym zjawiskiem małych uczniów zaznajamiać.

Dzieciom (szczególnie w dzisiejszej, cyfrowej erze) ruch potrzebny jest nade wszystko i chcemy im go zapewniać. Odpowiadamy też na potrzebę praktycznej znajomości języka obcego. Chcemy pokazać rodzicom, że ich pociechy (odpowiednio poprowadzone) stać na więcej, niż im się wydaje. Wystarczy tylko zmienić nastawienie i sposób komunikacji, np. zamiast mówić do dziecka: *Uważaj, bo upadniesz*, można powiedzieć: *Biegnij szybciej – dasz radę! A jeśli upadniesz, to wstań i biegnij dalej! Ale wróć do mnie, by przybić piątkę.*

Zaczynamy wcześniej, bo już od w wieku 2 lat, czyli wtedy, gdy maluch chłonie wiedzę (w tym języki obce) w tempie błyskawicznym oraz dosyć swobodnie już chodzi.

### Gdzie i jak?

Nasze spotkania (w przeciwieństwie do innych szkół językowych) odbywają się w sali gimnastycznej lub na Orliku. Nie używamy też książek.

Zajęcia trwają około godziny i są podzielone na trzy części. W pierwszej, trwającej 15 minut, zapoznajemy się ze słownictwem w języku obcym, które używane jest w drugiej części zajęć. Posługujemy się przy tym wszelkiego rodzaju technikami, od tych powszechnie znanych, jak piosenki, krótkie filmy wideo czy też *flashcards*, po bardziej wyszukane gry i zabawy efektywne w pracy z dziećmi. Druga część (ok. 30 min) jest ściśle powiązana z pierwszą poprzez wprowadzenie nowo poznanego słownictwa do zabaw z elementami gry w piłkę nożną. Przez całe zajęcia dzieci „bombardowane” są angielskimi zwrotami i słowami, które – dzięki temu – zapamiętują bez większego wysiłku. Pod koniec zajęć zapraszamy dzieci na tzw. *cool down*, czyli do krótkiej powtórki tego, czego się nauczyły danego dnia. Obecnie prowadzimy trzy grupy wiekowe: *Funny Bunnies* (wiek 2-3 lat), *Busy Bees* (wiek 4-5 lat) i *Tiny Tigers* (wiek 6-7 lat). Maksymalna liczba dzieci w jednej grupie to dziesięć osób. Na grupę przypada dwóch trenerów/nauczycieli.

### Nie tylko piłka nożna i język

Ogólna edukacja dzieci nie jest nam obojętna, dlatego staramy się, aby oprócz ruchu i języka, uczyć nasze pociechy również wielu innych umiejętności, które z pewnością zostaną przez nie wykorzystane w przyszłości (komunikacja, umiejętność dzielenia się, poczucie przynależności do grupy, praca zespołowa, pewność siebie itp.). Dzięki naszemu optymistycznemu podejściu do życia i pracy z dziećmi przelewamy na nie maksimum pozytywnej energii oraz zaszczepiamy w nich pasję, wyzwalamy marzenia.

### Kiedy zacząć?

Uczestnikami Akademii *Kick in English* są dzieci w wieku od 2 do 8 lat (w imprezach plenerowych biorą udział również dzieci starsze). Jeżeli chodzi o regularne zajęcia *Kick in English*, pracujemy z grupami żłobkowymi (2-3 lata) i przedszkolnymi (4-5 lat).

Zaczynamy z 2-latkami, które są już na tyle rozwinięte ruchowo, że mogą śmiało wykonywać wiele ćwiczeń – oczywiście w formie gier i zabaw. W grupie tej często wymagana jest pomoc rodziców, którzy ćwicząc ze swoimi pociechami, jednocześnie im pomagają i pogłębiają z nimi więź.

Grupa przedszkolna, bardziej rozwinięta językowo i ruchowo, dostaje trudniejszy zestaw zadań do wykonania. Dzieci mają wielką chęć pokazania nabytych umiejętności swoim bliskim. Obecni na zajęciach rodzice lub dziadkowie są często zapraszani do czynnego w nich uczestniczenia. Zachęcamy ich również do pozytywnego wspierania dzieci poprzez proste gesty (jak przybijanie piątek), co wpływa na budowanie w dziecku większej pewności siebie. Jeśli chodzi o znajomość języka angielskiego, dzieci starsze mają większy zasób słów. Naszym zadaniem jest motywowanie maluchów do używania ich w prostych zadaniach funkcyjnych, np. w budowaniu pytań czy w zabawach o różnej tematyce (np. zakupy w sklepie sportowym).

### Właściwi ludzie

Odpowiednia kadra nauczycielska to podstawa powodzenia projektu. Rola prowadzących zajęcia jest o tyle ważna, że małe dzieci modelują swojego nauczyciela, stąd bardzo istotny jest sposób, w jaki przekazuje on wiedzę maluszkom. Trudno byłoby prowadzić zajęcia w języku obcym osobie, która płynnie się nim nie posługuje; trudno, aby ktoś niemający nic wspólnego ze sportem uczył dzieci podstaw piłki nożnej;

trudno też, aby nauczyciel nieposiadający żadnych pasji miał zaszczepiać w młodych zamiłowanie do jakiegś aktywności. Tak więc, nauczyciele/trenerzy *Kick in English* odgrywają niezmiernie ważną rolę. Dlatego też powinni posiadać nie tylko powyższe, ale i wiele więcej cech, ażeby projekt w pełni działał.

Odpowiednia kadra nauczycielsko-trenerska to podstawa powodzenia *Kick in English*. Pracują u nas ludzie posiadający wiele cech i umiejętności: płynnie znają język angielski, uprawiają sport (grają w piłkę nożną), dysponują wiedzą z zakresu psychologii dziecięcej i metodyki nauczania małych dzieci, mają pasje językowe i sportowe, są entuzjastycznie nastawieni do swojej pracy.

## Rezultaty

Gdy ktoś pyta o rezultaty naszej pracy, najczęściej zapraszamy go na nasze zajęcia lub organizowaną przez nas imprezę. Podczas spotkań, w odpowiednim kontekście, można najlepiej zaobserwować, jak dziecko sobie radzi. Podczas pierwszego etapu bicia rekordu Guinnessa (październik 2013 r.), mieliśmy okazję zaobserwować, jak nasi podopieczni (niegdyś nieśmiali i słabo rozwinięci motorycznie) dobrze radzili sobie nie tylko z zadaniami ruchowymi, ale również z pracą w grupie, wykazując się przy tym dużą pewnością siebie.

Uczestnicy projektu *Kick in English* na pewno dobrze osłuchują się z językiem obcym i w przyszłości łatwiej im będzie się go uczyć. Oczywiście kompetencje pasywne dominują nad aktywnymi, ale za najważniejsze uznajemy to, że budujemy fundament, na którym powoli będzie powstawała budowla znajomości języków.

Nie jesteśmy nastawieni na szablonowe efekty kształcenia. Wiadomo, że jedni nabywają język szybciej, a inni wolniej. My podchodzimy do nauki indywidualnie. Nie robimy testów/sprawdzianów i nie dajemy zadań domowych (choć zachęcamy rodziców, by dzieci w domu oglądały bajki lub/i grały w różnorodne gry po angielsku). Na zakończenie każdego „semestru” robimy powtórkę z wykonywanych czynności, zarówno językowych, jak i ruchowych, i obserwujemy postępy każdego uczestnika. Jednak to nie rezultaty są naszym celem, ale raczej dobra zabawa i zaszczepianie w dzieciach pasji. Ważne jest również to, by maluchy rozumiały, do czego służy język: do komunikowania się, a nie zaliczenia kolejnego testu.

Jeśli mowa o mierzeniu efektów – polega ono na indywidualnej obserwacji małego uczestnika przez nas oraz obecnego

na zajęciach rodzica i podpowiedzeniu dziecku, co można poprawić lub/i nad czym popracować.

## Innowacyjni?

Można by rzec, że innowacyjnością w naszym projekcie jest nauczanie kilku dziedzin podczas jednych zajęć. Nie jest niczym nowym, że dzieci najlepiej uczą się poprzez ruch, zabawę, a język nabywają drogą naturalnego przyswajania, jak podczas nauki języka ojczystego.

Innowacyjne jest nasze rozumienie edukacji w wymiarze ogólnym i podejście do niej. U nas można popełniać błędy – nawet trzeba! Ważne, by się na nich uczyć i wyciągać z nich wnioski. Zanim coś zrobimy, staramy się tłumaczyć dzieciom, jaki jest tego cel. Nie oceniamy. Zamiast mówić, że coś jest złe – podpowiadamy, że trzeba nad tym popracować. Nie narzucamy sztywnego schematu – raczej patrzymy, w którą stronę idą dzieci, i staramy się im na tej drodze towarzyszyć. Dbamy o pozytywną atmosferę i ograniczamy stresujące sytuacje do minimum. Przekazując wiedzę najmłodszym, nie podajemy im wszystkiego na talerzu, ale raczej staramy się uzyskać od nich odpowiedź. Dzieci wiedzą więcej, niż nam się często wydaje.

## Bez was nie ma nas

Bez uczestników (i otwartych na *Kick in English* ich rodziców) – projektu by nie było, a nasze sale gimnastyczne świeciłyby pustkami. Rolą uczestników, czyli dzieci i ich rodziców, jest uczęszczanie na zajęcia oraz udział w organizowanych imprezach. Chcemy zapewnić im dobrą zabawę, umożliwić nawiązywanie kontaktów z nowymi ludźmi, stymulować do rozwoju więzi dzieci-rodzice. Chcemy, by podopieczni ufali trenerom, nauczycielom i animatorom oraz przekonali się do naturalnych metod nauczania języka obcego. Jeśli jeszcze nie kopałeś/aś piłki po angielsku – najwyższy czas to zmienić!

\* Projekt nagrodzony certyfikatem  
European Language Label 2014

## Karol Stefański

Nauczyciel języka angielskiego. Właściciel Akademii *Kick in English* – szkółki dla najmłodszych, która łączy w sobie naukę futbolu i języka angielskiego.